

GUGiK: WYKONANIE BUDŻETU 2007

W Monitorze Polskim z 3 września opublikowano sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2007 r. (MP nr 65, poz. 584). W części 17 „Administracja Publiczna” znajdujemy **Prace geodezyjne i kartograficzne nieinwestycyjne** oraz **Główny Urząd Geodezji i Kartografii** (dział 710 i odpowiednio rozdziały 71013 oraz 71021). Łącznie na dział 710 „Działalność usługowa” przeznaczono w tym okresie 52,163 mln zł, z czego wykonano 32,088 mln zł, a tzw. niewygasające wydatki stanowiły 16,540 mln zł.

Budżet GUGiK w 2007 r. wynosił 42,597 mln zł. Wykonano z tego 97,7% (uwzględniając ponad 15 mln zł, które stanowiły tzw. wydatki niewygasające). 20,267 mln zł przeznaczono na finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej, 5,429 mln to wydatki bieżące jednostek budżetowych, 463 tys. – wydatki majątkowe, a 15 tys. zł przeznaczono na świadczenia na rzecz osób fizycznych.

Przypomnijmy równocześnie, że Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła (w dniach 7 stycznia – 18 kwietnia 2008 r.) kontrolę „Wykonanie budżetu państwa w 2007 r. w części 17 – Administracja publiczna”. W GUGiK stwierdzono nieprawidłowości w zakresie rachunkowości i ewidencji księgowej, jak również w zakresie zgodności i skuteczności systemu kontroli finansowej. Kontrolerzy NIK wskazali również nieprawidłowości dotyczące niezrealizowania zadań w ramach współfinansowanych ze środków UE projektów realizowanych przez GUGiK („Wielofunkcyjny system precyzyjnego pozycjonowania satelitarnego ASG-EUPOS”, „GEOPORTAL.GOV.PL” oraz „INTEREGIIIC/EUPOS-IRC”). Między innymi w związku z powyższym ostateczna ocena wykonania budżetu państwa w 2007 r. w części 17 była „pozytywna z zastrzeżeniami”.

AW

BOLESŁAW WOLNY UHONOROWANY

W siedzibie Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie 9 września odbyła się uroczystość wręczenia Bolesławowi Wolnemu Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski. Order, nadany przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego, wręczył wojewoda zachodniopomorski Marcin Zydorowicz. W uroczystości wzięła udział GGK Jolanta Orlińska, przybyli także przedstawiciele środowiska geodezyjnego. Bolesław Wolny urodził się 5 stycznia 1935 r. we Lwowie, jest absolwentem Wydziału Geodezji Górniczej AGH w Krakowie. W latach 1957-62 pracował w wydzia-

le szczecińskim Poznańskiego Okręgowego Przedsiębiorstwa Mierniczego jako kierownik zespołu pomiarowego; w okresie 1962-72 był zatrudniony w Delegaturze GUGiK w Szczecinie, zaczynał jako starszy inżynier, następnie był zastępcą kierownika i kierownikiem Delegatury. W latach 1973-84 był zastępcą dyrektora Wydziału ds. Geodezji i Kartografii w UW w Szczecinie i głównym geodetą województwa. Od 1985 do 1990 r. pracował w OPGK w Szczecinie. W okresie 1991-99 ponownie zatrudniony w UW, m.in. jako kierownik Oddziału Nadzoru Geodezyj-



nego i Kartograficznego. Pracuje tu nadal, będąc na emeryturze. W latach 1977-87 był członkiem Rady Geodezyjnej i Kartograficznej przy GUGiK. Jest autorem licznych artykułów, opracowań i wytycznych technicznych z zakresu geodezji i kartografii. W marcu 2008 roku otrzymał Złotą Odznakę Honorową Gryfa Pomorskiego. Bolesław Wolny jest mieszkańcem Szczecina od 1946 roku.

Tekst i zdjęcie JERZY PRZYWARA

CO Z TYM PRAWEM?

Zmiany legislacyjne w geodezji są niezbędne – w tym punkcie zgodni byli wszyscy uczestnicy XIV Zachodniopomorskiej Konferencji pt. „Prawo w geodezji” zorganizowanej w Pogorzeli (25-28 września) przez ZGIG oraz SGP (Oddział Szczecin). Tej jedności nie było, gdy przyszło odpowiedzieć na pytanie: co i w jaki sposób zmieniać. W ocenie Jolanty Orlińskiej, głównego geodety kraju, administracja geodezyjna nie jest w stanie realizować nałożonych na nią zadań z powodu problemów natury finansowej, nieefektywnej struktury, nieumiejętności zdefiniowania priorytetów i obciążeń historycznych. Jak powiedziała, ostatnio mnożą się inicjatywy legislacyjne zmierzające do zmian w prawie geodezyjnym. Te wpływające z innych branż zmierzają głównie do zapewnienia im bezpłatnego dostępu do państwowego zasobu. A propozycja likwidacji PFGZGiK jest zagrożeniem dla

funkcjonowania służby geodezyjnej, ale środowisko milczy na temat zniesienia funduszu i nie wspiera w jego obronie MSWiA. Sporo do myślenia nad poziomem legislacji dało wystąpienie Grażyny Skołbani, byłej dyrektor Departamentu ds. Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego w GUGiK. Przedstawiła ona analizę aktów wykonawczych do ustawy PgiK, która wykazała, że niektóre z nich odniosły skutek daleki od zamierzonego, większość kwalifikuje się do natychmiastowej zmiany, a są też takie, których... dotąd nie napisano. Ważnym głosem w dyskusji był referat Dawida Styszyńskiego (prawnika z Zachodniopomorskiego UW), który przeanalizował projekt ustawy **Prawo geodezyjne** zaproponowany przez przedsiębiorców pod kątem zgodności z obowiązującymi przepisami. Godne uwagi są także założenia do ustawy opracowane kilka miesięcy temu przez

dr. Remigiusza Piotrowskiego i Tomasza Myślińskiego (Urząd m.st. Warszawy), które w wielu punktach idą dalej niż propozycje przedsiębiorców. Argumenty przedstawiciele wykonawstwa geodezyjnego (Sławomir Leszko – ZGIG, Wojciech Matela – GIG) za napisaniem nowego PgiK są znane nie od dzisiaj: nasze przepisy nie przystają do nowoczesnych technologii, hamują proces inwestycyjny, są pełne absurdów. Najwyższy czas to zmienić. Środowisko jest zaś coraz bardziej znużone przedłużającą się dyskusją i brakiem konkretnych rozwiązań. W Pogorzeli podczas ożywionej dyskusji na temat zakresu proponowanych zmian znówu daty o sobie znać fundamentalne różnice poglądów i osobiste animozje. Więcej o tym, czy lepiej znowelizować starą ustawę, czy napisać nową, w listopadowym GEODECIE.

JERZY PRZYWARA